

Anton Ludwig Friedrich August von Mackensen — żołnierz, przyrodnik, romantyk — relacja

W tym roku, 8 listopada przypadała 80. rocznica śmierci feldmarszałka Augusta Antona Ludwiga von Mackensena — jednego z najwybitniejszych dowódców wojskowych, dowódcy niemieckiej 11. Armii, która wraz z 3. Armią Austro-Węgierską dokonała przełamania frontu rosyjskiego podczas ofensywy gorlicko-tarnowskiej w 1915 roku.

Doskonałą okazją, aby przypomnieć tę wybitną postać była prelekcja pt. „Anton Ludwig Friedrich August von Mackensen: żołnierz, przyrodnik, romantyk” przygotowana przez Bogusława Głoda, na którą zaprosiliśmy wyjątkowo do Sali Konferencyjnej w byłym Domu Polsko-Słowackim w Gorlicach.

Bogusław Głód jest pasjonatem historii i regionalistą, od 40 lat bada działania wojenne z lat 1914-1915 na Ziemi Gorlickiej. Jako prelegent uczestniczył w wielu konferencjach związanych z tematyką I wojny światowej. Należy do grup rekonstrukcyjnych, chętnie uczestniczy w historycznych inscenizacjach, których ma na swoim koncie ponad pięćdziesiąt. Za propagowanie wiedzy o Krakowie z lat Wielkiej Wojny został odznaczony przez prezydenta Krakowa medalem „Honoris Gratia”.

Prelekcja poświęcona Antonowi Ludwigiowi Friedrichowi Augustowi von Mackensenowi opierała się głównie na informacjach zaczerpniętych z pamiętnika postaci, ale również na polskich i zagranicznych publikacjach. Wystąpienie wzbogaciły współczesne fotografie miejsc w Polsce, w których Mackensen przebywał, i które odwiedził prelegent.

W trakcie spotkania nasi goście poznali wiele szczegółów z życia Mackensena. Wśród nich ciekawostki z dzieciństwa, powody, dla których zainteresował się wojskiem, pierwsze walki w wojnie francusko-pruskiej, rozwój kariery wojskowej, a także fakt, że napisał historię swojej jednostki. Prelegent wspominał również o jego dwóch małżeństwach oraz o nadaniu mu tytułu szlacheckiego za zasługi.

Na uwagę zasługują cechy osobowości Mackensena, który był człowiekiem czynu, szanował podległych mu żołnierzy, a jednocześnie był romantykiem. Kochał naturę i uwielbiał jazdę konną. Większość wolnego czasu spędzał w siodle, blisko natury. Był pomysłodawcą sopockiego hipodromu oraz przyczynił się do powstania Opery Leśnej w Sopocie.

Jak usłyszeliśmy, w czasie I wojny światowej Mackensen kwaterował m.in. w Nowym Sączu i Jaśle, by następnie walczyć w kampanii przeciwko Serbii oraz w Rumunii. W 1920 roku przeszedł na emeryturę wojskową. W Niemczech jako bohater wojenny wspierał środowiska konserwatywne oraz monarchistyczne. Choć bywał na uroczystościach z udziałem Hitlera, traktował go na dystans i krytykował za napaść na Polskę. Pod koniec życia mieszkał w Janowicach koło Łęborka. W 1945 roku, uciekając przed Armią Czerwoną, opuścił to miejsce i w tym samym roku zmarł w wieku 96 lat.

Prelekcja jednoznacznie ukazała Mackensena jako postać nie tylko wybitnego wojskowego, lecz także człowieka głęboko kochającego naturę i konie, romantyka wiernego swoim wartościom, dla którego natura, honor i czyn stanowiły nierozdzielalną całość.



